

POSTANOWIENIE

Dnia 18 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2020 r.

sprawy A. S. skazanego z art. 177 § 2 k.k. i innych,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w C. z dnia 8 października 2019 r., sygn. akt VII Ka

(...), zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w C. z dnia 8 listopada 2018 r., sygn.

akt **XVI K** (...),

p o s t a n o w i ł

I. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;

II. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w C. z dnia 8 listopada 2018 r., w sprawie XVI K (...), A. S. został skazany za przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. na karę 7 lat pozbawienia wolności, a za przestępstwo z art. 178a § 1 i § 4 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności. Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzeczone wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności Sąd połączył i orzekł łączną karę pozbawienia wolności w wymiarze 8 lat, na poczet której na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył zatrzymanie w dniu 31 października 2017 r.

Nadto orzekł Sąd wobec oskarżonego: na mocy art. 42 § 3 k.k. środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych dożywotnio; na podstawie art. 46 § 1 k.k. obowiązek naprawienia w całości szkody wyrządzonej

przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej A. P. kwoty 20.000 zł; na podstawie art. 43a § 2 k.k. świadczenie pieniężne w kwocie 10.000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej.

Apelacje od tego wyroku wnieśli prokurator Prokuratury Rejonowej w C. oraz obrońca oskarżonego.

Prokurator zaskarżył wyrok na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej orzeczenia o karze. W skardze tej zarzucił obrazę przepisu prawa materialnego, a to art. 47 § 3 k.k., poprzez jego niezastosowanie i nieorzeczenie nawiązki na rzecz pokrzywdzonej w sytuacji, gdy na podstawie tego przepisu winna być ona obligatoryjnie orzeczona, gdyż w razie skazania sprawcy za czyn z art. 177 k.k. popełniony w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego lub ucieczki z miejsca zdarzenia, Sąd orzeka nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego.

W konkluzji prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie wobec oskarżonego nawiązki na podstawie art. 47 § 3 k.k., a w pozostałej części o utrzymanie wyroku w mocy.

Obrońca oskarżonego wyrok zaskarżył w całości i zarzucił:

1/ obrazę przepisów prawa procesowego mogącą mieć wpływ na jego treść, a mianowicie:

- art. 167 k.p.k. i art. 352 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez niedopuszczenie z urzędu przez Sąd orzekający dowodu w postaci opinii biegłych z zakresu psychiatrii i biegłego z zakresu psychologii na okoliczność, czy zachowanie oskarżonego w postaci zbiegnięcia z miejsca wypadku było ostrą reakcją na stres, co w konsekwencji doprowadziło do niewyjaśnienia wszystkich koniecznych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mających wpływ na jego treść - i wydanie orzeczenia w oparciu o niepełny materiał dowodowy;

- art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. przez dowolne, sprzeczne z materiałem dowodowym ujawnionym na rozprawie oraz z prawdą obiektywną przyjęcie, iż oskarżony A. S. zbiegł z miejsca wypadku wyczerpując dyspozycję wskazaną w art. 178 § 1 k.k., mimo, że oskarżony oraz świadkowie P. M. i M. M. wskazali, iż oskarżony miał rozciętą głowę, był w dużym szoku i nie miał świadomości, co dzieje się wokół niego, a więc można uznać, że zachowanie (zbiegnięcie) oskarżonego po

wypadku było ostrą reakcją na stres wywołany zdarzeniem nagłym, jakim był wypadek drogowy.

2/ Jako alternatywny zarzut, na wypadek niepodzielenia powyższych zarzutów apelacji, obrońca zarzucił na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. rażącą surowość i niewspółmierność orzeczonej w stosunku do oskarżonego kary, mając na uwadze dyrektywy wymiaru kary z art. 53 § 1 k.k.: jego sposób życia po popełnieniu przestępstwa, starania o naprawienie szkody, okazaną skruchę i żal, postawę oskarżonego w postępowaniu przygotowawczym i jurysdykcyjnym oraz fakt, że pokrzywdzona A. P. jest dla oskarżonego bliską koleżanką, a wsiadając z oskarżonym będąc pod wpływem alkoholu przyczyniła się do zaistnienia wypadku komunikacyjnego.

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie wyeliminowanie z opisu czynu z punktu 1 części wstępnej wyroku sformułowania „po czym zbiegł z miejsca zdarzenia” oraz wymierzenie oskarżonemu za czyny opisanego w punktach I i II części wstępnej wyroku kary w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, a następnie kary łącznej w wymiarze łagodniejszym w stosunku do kary orzeczonej przez Sąd I instancji.

Po rozpoznaniu tych apelacji Sąd Okręgowy w C. wyrokiem z dnia 8 października 2019 r., w sprawie VII Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że obniżył wymiar orzeczonej kary pozbawienia wolności za czyn z art. 177 § 2 k.k. do 5 lat pozbawienia wolności oraz obniżył wymiar kary łącznej do 5 lat pozbawienia wolności, a w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniosła obrońca skazanego, która na podstawie art. 523 k.p.k. i art. 526 § 1 k.p.k. zarzuciła rażące naruszenie prawa mające wpływ na treść orzeczenia, polegające na:

1/ rażącym naruszeniu przepisów prawa materialnego, to jest:

- art. 11 § 2 k.k. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji skazanie oskarżonego za dwa odrębne przestępstwa, mimo iż zachowanie oskarżonego stanowiło jeden czyn wyczerpujący znamiona przestępstw określonych w art. 177 § 2 k.k. i art. 178a § 1 i 4 k.k. przy zastosowaniu art. 178 § 1 k.k. i czyn ten winien podlegać kwalifikacji zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 11 § 2 k.k.;

- art. 156 § 1 pkt. 2 k.k. poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji uznanie, iż pokrzywdzona doznała ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, podczas gdy u pokrzywdzonej nie doszło do trwałego, istotnego zeszpecenia lub zniekształcenia ciała - utracona małżowina uszna została w całości zrekonstruowana z tkanek należących do pokrzywdzonej, a więc nie doszło u niej do trwałego i istotnego zeszpecenia lub zniekształcenia ciała.

2/ rażącym naruszeniu przepisów prawa procesowego, to jest:

- art. 440 k.p.k. poprzez utrzymanie w mocy rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w C. uznającego oskarżonego za winnego popełnienia dwóch odrębnych przestępstw, a więc zapadłego z naruszeniem dyspozycji z art. 11 § 2 k.k., mimo iż było to rażąco niesprawiedliwe;

- art. 433 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. poprzez rozpoznanie w sposób nierzetelny przez Sąd Okręgowy w C. zarzutów apelacyjnych oskarżonego, w szczególności tych związanych z brakiem dopuszczenia dowodu z opinii biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii na okoliczność ustalenia, czy zachowanie oskarżonego zaraz po zdarzeniu nie stanowiło ostrej reakcji na stres, mimo, iż oskarżony sam w zdarzeniu odniósł obrażenia, a jego zachowanie bezpośrednio po wypadku przybrało postać „wstrząsu psychicznego”.

W konkluzji autorka kasacji wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w C. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w C. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k., a zatem należało ją oddalić w tym trybie.

Ad 1/ Odnosząc się do pierwszego z zarzutów kasacyjnych związanego z naruszeniem prawa materialnego (w tym przypadku art. 11 § 2 k.k.) należy zwrócić uwagę, iż skarżąca zaniechała skierowania tego zarzutu przeciwko wyrokowi Sądu odwoławczego, zaś Sąd ten w omawianej kwestii nie wypowiadał się – to Sąd I instancji skazał A. S. za dwa odrębne przestępstwa. Co więcej, zarzut ten nie został

podniesiony wcześniej w apelacji, a więc Sąd odwoławczy na ten temat nie mógł się wypowiedzieć. Tymczasem niedopuszczalne jest kierowanie kasacji bezpośrednio przeciwko orzeczeniu sądu I instancji. A zatem w zaistniałej sytuacji wątpliwości musi budzić kwestia dopuszczalności tak postawionego zarzutu. Ścisłe rozumienie przepisu art. 520 § 2 k.p.k. musi prowadzić do wniosku, że formułowanie zarzutu odnoszącego się do kwestii, która nie znajdowała się w zakresie zaskarżenia i rozpoznania przez sąd odwoławczy nie jest w ogóle dopuszczalne. Sąd odwoławczy nie „zignorował” tej kwestii - co zupełnie bezpodstawnie podnosi skarżąca – ale nawet nie miał możliwości się do niej odnieść.

Mimo tej krytycznej uwagi trzeba podnieść, iż w swoim orzecznictwie Sąd Najwyższy wskazywał, że nawet zasadne podniesienie zarzutu, iż w toku postępowania doszło do obrazy art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 177 § 1 k.k., nie prowadziłyby do uwzględnienia kasacji, bowiem w realiach procesowych sprawy, w której sąd odwoławczy utrzymał w mocy wyrok sądu pierwszej instancji, byłby to zarzut skierowany przeciwko orzeczeniu sądu *meriti*, zatem niezgodny z przepisem art. 519 k.p.k. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2019 r., V KK 110/18, LEX nr 2675115). Odnosząc się jednak co do samej zasadności zarzutu związanego z naruszeniem art. 11 § 2 k.k., to należy zwrócić uwagę, że Sąd Najwyższy wyrażał dotąd konsekwentnie przeciwne stanowisko, niż przedstawia to w kasacji obrońca.

Przede wszystkim w postanowieniu z dnia 28 marca 2002 r., w sprawie I KZP 4/02, (OSNKW 2002, z. 5 – 6, poz. 3), Sąd Najwyższy wskazał, że: „Zachowanie sprawcy, kierującego pojazdem w stanie nietrzeźwości lub po użyciu środka odurzającego, który w następstwie naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu powoduje wypadek komunikacyjny, stanowi dwa odrębne czyny zabronione - jeden określony w art. 178a § 1 lub 2 k.k., drugi zaś - w art. 177 § 1 lub 2 k.k. w związku z art. 178 § 1 k.k. Ewentualna redukcja ocen prawnokarnych powinna zostać dokonana - z uwzględnieniem okoliczności konkretnego przypadku - przy przyjęciu, iż występki zakwalifikowany z art. 178a § 1 lub 2 k.k. stanowi współukarane przestępstwo uprzednie”.

Z kolei w wyroku z dnia 1 października 2014 r., w sprawie II KK 178/14, (LEX nr 1514769), Sąd Najwyższy stwierdził - „Sprawcą przestępstwa wypadku komunikacyjnego może być przecież każdy jego uczestnik, a zatem przepis art. 178a § 1 k.k. określający podmiot przestępstwa w nim opisanego wężiej niż w przypadku przestępstwa z art. 177 § 1 lub 2 k.k., tj. jako osoby prowadzącej pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, nie zostaje wyłączony (skonsumowany) ani przez przepis art. 177 § 1 lub 2 k.k., ani tym bardziej przez art. 178 § 1 k.k., który nie określa przecież odrębnego typu czynu zabronionego, a jedynie stanowi okoliczność zaostrażającą odpowiedzialność karną”.

W postanowieniu z dnia 18 czerwca 2008 r., w sprawie III KK 41/08, (LEX nr 436431), Sąd Najwyższy uznał, co następuje - „Pogląd, że zachowanie sprawcy kierującego pojazdem w stanie nietrzeźwości lub po użyciu środka odurzającego, który w następstwie naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu powoduje wypadek komunikacyjny, stanowi dwa odrębne czyny zabronione, jeden określony w art. 178a § 1 lub 2 k.k., drugi zaś w art. 177 § 1 lub 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k., nie stracił swojej aktualności i jest powszechnie akceptowany w orzecznictwie. Tego rodzaju subsumpcja ustaleń faktycznych pod powołane wyżej przepisy ustawy karnej stanowi więc zasadę, zaś ewentualna redukcja ocen prawnokarnych polegająca na przyjęciu, że występki zakwalifikowany z art. 178a § 1 lub 2 k.k. stanowi współukarane przestępstwo uprzednie, może być dokonana jedynie wyjątkowo, z uwzględnieniem okoliczności konkretnego przypadku. (...) stan abstrakcyjnego zagrożenia, spowodowanego prowadzeniem pojazdu w stanie nietrzeźwości, nie trwał na tyle krótko, aby po porównaniu stopnia społecznej szkodliwości obu czynów dojść do konkluzji, że czyn zakwalifikowany z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k., który stanowiłby podstawę skazania, w pełni pozwalałby na oddanie stopnia bezprawia kryminalnego zachowania sprawcy”.

Słusznie przy tym podnosi prokurator w odpowiedzi na kasację - „Sąd Najwyższy sygnalizuje również, że ewentualna redukcja ocen prawnokarnych powinna zostać dokonana – z uwzględnieniem okoliczności konkretnego przypadku – przy przyjęciu, iż występki zakwalifikowany z art. 178a § 1 lub 2 k.k. stanowi współukarane przestępstwo uprzednie. W realiach niniejszej sprawy redukcja taka nie jest jednak uzasadniona okolicznościami przedmiotowego zdarzenia.

Przypomnieć bowiem należy, iż oskarżony przed zaistnieniem przedmiotowego wypadku drogowego, kierował samochodem osobowym przed dłuższy okres czasu, na znacznym odcinku drogi. Oznacza to zatem, że oskarżony przed zaistnieniem wypadku drogowego przez znaczny okres czasu realizował znamiona czynu zabronionego opisanego treścią art. 178a § 1 k.k., co tym samym wyklucza możliwość potraktowania tego czynu jako współukaranego przestępstwa uprzedniego” (s. 9 odpowiedzi).

Podobnie za oczywiście bezzasadny należało uznać zarzut drugi dotyczący naruszenia prawa materialnego, a to art. 156 § 1 pkt 2 k.k. Z tych samych powodów, które wskazano powyżej, Sąd odwoławczy nie odniósł się do kwestionowanej w tym zakresie prawidłowości kwalifikacji prawnej przypisanego skazanemu przestępstwa.

Należy przypomnieć, iż zgodnie z ustaleniami faktycznymi Sądu I instancji „Oskarżycielka posiłkowa A. P. w wyniku zdarzenia doznała obrażeń ciała w postaci: rany tłuczonej głowy, amputacji prawej małżowiny usznej, rany szarpanej policzka prawego, złamania otwartego części dalszej kości ramiennej prawej, złamania części bliższej kości łokciowej prawej, urazu klatki piersiowej z niewielką odmą opłucnową prawostronną, stłuczeniem mięszu płuca prawego, złamaniem żebra V po stronie prawej, otarciami skóry, urazu jamy brzusznej z krwiami prawego płata wątroby i krwiami podtorebkowymi śledziony, złamania trzonu kości udowej prawej. Obrażenia te spowodowały ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci istotnego zeszpecenia lub zniekształcenia ciała w postaci utraty całej małżowiny usznej prawej, wypełniający dyspozycję przepisu art. 156 § 1 pkt 2 k.k.”.

Dokonując ustaleń faktycznych w tym zakresie Sąd pierwszej instancji miał na uwadze treść opinii biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii, natomiast brak w tych ustaleniach jakiegokolwiek wzmianki o rekonstrukcji małżowiny usznej pokrzywdzonej. Trzeba zwrócić uwagę, że trwałe oraz istotne oszpecenie to zewnętrzne poważne zmiany na ciele, prowadzące do znacznego obniżenia estetyki i wyglądu człowieka. Do tej kategorii należy zaliczyć także utratę niektórych części ciała, np. małżowiny usznej, czy nosa. Dla uznania „zeszpecenia” lub „zniekształcenia” ciała za trwałe nie ma znaczenia, czy możliwe jest przywrócenie stanu (wyglądu) wcześniejszego danej osoby przez przeprowadzenie operacji

plastycznej. Podobnie samo istnienie teoretycznej możliwości powrotu do poprzedniego wyglądu, zwłaszcza, jeżeli jest to możliwe jedynie dzięki szczególnie skomplikowanym, długotrwałym, kosztownym i trudno dostępnym zabiegom chirurgii plastycznej, nie może wpływać na ocenę cechy trwałości zeszpecenia. Trwałe, istotne zeszpecenie lub zniekształcenie ciała jest określeniem, które odwołuje się również do kryteriów estetycznych (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2007 r., III KK 254/06, OSNwSK 2007, Nr 1, poz. 373; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 lutego 2016 r., II AKa 267/15, LEX nr 2041783; Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. Tom I, pod red. A. Wąska i R. Zawłockiego, Warszawa 2010, s. 360 – 361; Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. Tom II, pod red. A. Zolla, Zakamycze 2006, s. 336*). Rację ma zatem w niniejszej sprawie prokurator podnosząc, że „istotne zeszpecenie pokrzywdzonej jest niemożliwe do całkowitego usunięcia, a co najwyżej można minimalizować jego skutki. Osiągnięcie takiego celu może nastąpić tylko po kosztownych i specjalistycznych zabiegach chirurgii plastycznej”. Ta ostatnia zaś okoliczność – niezależnie od faktu, że w sprawie nie wykazano, by pokrzywdzona przeszła w ogóle zabieg rekonstrukcji małżowiny usznej – nie mogłaby mieć wpływu na zmianę kwalifikacji prawnej przypisanego skazanemu czynu, w kierunku postulowanym przez autorkę kasacji. Kwestionując jednak skutki zdarzenia dotyczące stanu zdrowia pokrzywdzonej, obrońca w rzeczy samej podnosi zarzut naruszenia ustaleń faktycznych, który jest niedopuszczalny w ramach kasacji.

Ad 2/ Nie doszło również do naruszenia art. 440 k.p.k. oraz art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Jak już wcześniej wykazano, Sąd I instancji nie obraził przepisu art. 11 § 2 k.k., a więc nie może być w związku z tym mowy o wystąpieniu rażącej niesprawiedliwości orzeczenia w ujęciu art. 440 k.p.k., wobec utrzymania w tym zakresie wyroku tego Sądu przez Sąd odwoławczy.

Wprawdzie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 marca 2019 r., w sprawie V KK 110/18, (LEX nr 2675115) stwierdził - „O naruszeniu art. 440 k.p.k. można by mówić tylko wtedy, gdyby skarżący pominął w zwykłym środku odwoławczym jakieś istotne uchybienie sądu pierwszej instancji z katalogu względnych przyczyn odwoławczych, jednak jego zaistnienie nakazywałoby uchylenie wyroku, bowiem

utrzymanie go w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe”. Trzeba jednak stwierdzić jasno, że do takiego „istotnego uchybienia” nie doszło w niniejszej sprawie.

Sąd odwoławczy również w sposób prawidłowy rozpoznał zarzut apelacji związany z brakiem dopuszczenia dowodu z opinii biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii na okoliczność ustalenia czy zachowanie oskarżonego zaraz po zdarzeniu nie stanowiło ostrej reakcji na stres. Stwierdził Sąd w tym zakresie:

„(...) w sprawie nie ujawniły się jakiegokolwiek okoliczności, które zdeterminowałyby konieczność dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych psychiatrów i psychologa na okoliczność ustalenia, czy zachowanie oskarżonego w postaci oddalenia się z miejsca wypadku było ostrą reakcją na stres, albowiem w ocenie Sądu Okręgowego kwestia ta, przy uwzględnieniu wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów, nie wymagała powzięcia wiadomości specjalnych. Jak podniósł sam skarżący w uzasadnieniu złożonej apelacji, ostra reakcja na stres należy do przejściowych zaburzeń adaptacyjnych, czyli nieprawidłowości w przystosowaniu się do nowej rzeczywistości po doświadczonej traumie psychicznej lub fizycznej, której objawy uzewnętrzniają się w krótkim czasie od wystąpienia traumatycznego wydarzenia i znikają w ciągu dwóch-trzech dni, a często nawet w okresie kilku godzin. Wśród objawów wystąpienia ostrej reakcji na stres skarżący wymienia kilka zachowań, w tym amnezję, oszołomienie, szok psychiczny, zawężenie pola świadomości, niezdolność rozumienia bodźców (człowiek nie wie, co się do niego mówi), rozpacz i gniew, niepokój i nastrój depresyjny, stupor dysocjacyjny, pobudzenie emocjonalne i psychoruchowe, nadmierną aktywność (reakcja ucieczki), ograniczoną poczytalność umysłową (poczytalność). Podnieść należy, że oskarżony nie prezentował wyżej wymienionych objawów. Został zatrzymany bezpośrednio po zajściu. Przed podjęciem ucieczki prawidłowo reagował na uwagi M. M. , który mówił mu, aby nie dotykał pokrzywdzonej, ponieważ nie wiadomo, jakich doznała obrażeń (k.40). Prosił o telefon mężczyznę, który go zatrzymał, po czym „wyrwał mu się”, podejmując kolejną próbę ucieczki (zeznania P. M. k.108), a po zatrzymaniu próbował zafałszować wyniki badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu (zeznania K. K. k.44). W świetle powyższego zatem jedynym syndromem wystąpienia u oskarżonego ostrej reakcji na stres byłaby

ucieczka z miejsca wypadku. To jednak należy kategorycznie wykluczyć. Nie można bowiem wybiórczo, bez uwzględnienia innych dowodów uznać, że zachowanie oskarżonego na gruncie niniejszej sprawy było wynikiem tego rodzaju zaburzeń. (...) Żaden z przesłuchanych w sprawie świadków, nie wskazywał na atypowe, nienaturalne zachowanie oskarżonego, które pozwalałoby przyjąć, że oddalenie się oskarżonego z miejsca wypadku było bezwarunkowym odruchem wywołanym ostrą reakcją na stres związanym ze spowodowaniem wypadku. W świetle powyższego, należy podzielić stanowisko Sądu Rejonowego, że decyzja oskarżonego o oddaleniu się z miejsca zdarzenia była w pełni świadoma, wynikała z racjonalnej oceny okoliczności przedmiotowego zdarzenia i sytuacji, w jakiej się znalazł”.

Podsumowując te rozważania Sąd Najwyższy stwierdza, że w całości podziela argumenty przedstawione przez Sąd odwoławczy w uzasadnieniu swego wyroku. Motywy te są nie tylko całkowicie satysfakcjonujące, ale rzetelne, logiczne i jasne, a także w pełni zgodne z wymaganiami stawianymi przez art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Jego szczegółowość nie uzasadnia tezy stawianej przez skarżącego o tym, jakoby Sąd odwoławczy rozpoznał apelację „pobieżnie i ogólnikowo”.

3/ Z przyczyn powyżej wskazanych Sąd Najwyższy uznał za oczywiście bezzasadne podniesione w kasacji zarzuty i w konsekwencji oddalił skargę w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne obciążono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. skazanego.